

Sygn. akt IX Ga 382/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2018 r. w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku VIII Wydziału Gospodarczego z dnia 28 grudnia 2017 r. sygn. akt VIII GC 225/17 upr

oddala apelację

Sygn. akt IX Ga 382/18

UZASADNIENIE

W dniu 28 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku VIII Wydział Gospodarczy wydał wyrok, w którym zasądził od pozwanego A. G. na rzecz powoda W. B. kwotę 3 780 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądziła na rzecz strony powodowej od pozwanego kwotę 100 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III). W wyroku w pkt IV Sąd nakazał zwrot pozwanemu kwoty 89 zł. tytułem nadpłaconej opłaty od pozwu .

Pozwany wniósł apelację od wyżej wskazanego wyroku, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie :

1/ prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia wskazując w tym zakresie na naruszenie przez Sąd I instancji :

- art. 231 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc – polegające na jednostronnym i z przekroczeniem zasady swobodnej oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego – nienależyte rozważenie wszystkich okoliczności sprawy , skutkujące wadliwymi ustaleniami faktycznymi polegającymi na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieuzasadnione przyjęcie , że strony zawarły umowę zlecenia , której przedmiotem było świadczenie usług hotelarskich i gastronomicznych ;

- art. 328 § 2 kpc poprzez zaniechanie przedstawienia wnikliwego starannego , precyzyjnego i pełnego omówienia zebranych w sprawie dowodów i wniosków z nich płynących ;

2/ prawa materialnego :

- art. 734 kc w zw. z art. 735 § 1 i art. 744 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu ,że strony zawarły umowę zlecenia w sytuacji , gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku ,że strony zawarły umowę hotelową jako odrębny typ umowy o charakterze mieszanym zawierający elementy kilku umów nazwanych , a w szczególności najmu , sprzedaży , przechowania , umowy o dzieło i umowy nienazwanej o usługi podobne do zlecenia , a więc nie tylko umowę zlecenia .

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów postępowania za I i II instancję , ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zwrot kosztów postępowania za I i II instancję.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Na wstępie należy wskazać ,że zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 kpc jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Stosownie natomiast do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji . Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś , że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem , że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik , Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.) . Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając , iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten został wprawdzie zgłoszony jako wniosek ewentualny jednakże jako idący najdalej wymagał jego rozpoznania w pierwszej kolejności . Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała , zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził , aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce . Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy . Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia stanowiska przedstawionego przez pozwanego w toku postępowania . Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto , że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97,

OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W tym miejscu należy także wskazać, że w pierwszej kolejności rozpoznania wymagają zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego bowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być dopiero ocenione na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Przed odniesieniem się jednakże do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy.

Wniesiona apelacja w zasadzie nie zawiera żadnego bliższego uzasadnienia i doprecyzowania zgłoszonych zarzutów w zakresie zaskarżonego orzeczenia ograniczając się jedynie do wskazania przepisów i ogólnikowego powołania się na charakter tego naruszenia bez jednak, jak wskazano powyżej bliższego jego uzasadnienia.

Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje

wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Sąd I instancji prawidłowo ustalił na podstawie materiału dowodowego, którym dysponował, że umowa którą zawarły strony była umowa nienazwaną, która zawierała w sobie elementy umowy najmu i umowy o świadczenie usług, a tym samym miały do niej zastosowanie odpowiednio przepisy o zleceniu. Działania strony pozwanej w toku postępowania przed Sądem I instancji ograniczyły się do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, w treści którego pozwany wskazał w zasadzie jedynie, że zaskarża nakaz zapłaty w całości i wnosi o przeprowadzenie rozprawy. Sprzeciw nie zawierał żadnych zarzutów, żadnych twierdzeń pozwanego, jak też wniosków dowodowych. Na terminie rozprawy w dniu 15 grudnia 2017 r. pozwany się nie stawił. Również we wniesionej apelacji pozwany oprócz głośownych twierdzeń w zakresie zakresu umowy, którą zawarły strony nie przywołał i nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie. Pozwany tym samym w żaden sposób nie wykazał zasadności swoich twierdzeń, że „umowa którą strony zawarły była umową hotelową jako odrębnym typem umowy o charakterze mieszanym zawierającym elementy kilku umów nazwanych, a w szczególności najmu, sprzedaży, przechowania, umowy o dzieło i umowy nienazwanej o usługi podobne do zlecenia”. Nawet gdyby Sąd I instancji nieprawidłowo określił charakter przedmiotowej umowy, to i tak z apelacji nie wynika, w jaki sposób by miało to rzutować na samo rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Zgłaszając natomiast zarzuty w zakresie oceny materiału dowodowego apelujący nie wskazał na czym by miała polegać dowolna ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji. Jak wynika z treści orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 września 2017 r. (w sprawie III AUa 449/17) art. 233 § 1 kpc daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów i może stanowić punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy apelujący będzie dążył jedynie do przeforsowania ustalonego przez siebie stanu faktycznego, a w konsekwencji i własnej oceny prawnej. Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 września 2017 r. wydanego w sprawie I ACa 350/17 stwierdził, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga, aby skarżący wskazał konkretne uchybienia w zakresie oceny dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia

życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna, jak ta przyjęta przez sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może natomiast znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Odnośnie zaś przytoczenia materiału dowodowego, na którym oparł się sąd rozstrzygając sprawę, to tylko w przypadku dowodów, którym sąd odmówił wiarygodności, koniecznym elementem uzasadnienia jest omówienie dowodów przeciwstawnych do dokonanych ustaleń, wyraźne ich wskazanie, brak ten jest uchybieniem istotnym. Sama zaś redakcja uzasadnienia, sumaryczne powołanie uznanych za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń dowody nie ma takiego charakteru.

Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wskazującego obligatoryjną treść uzasadnienia wyroku wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne, odpowiadające postulatowi jasności i kategoryczności, czemu uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość. Sfera motywacyjna Sądu Okręgowego jest jasna i zrozumiała. Nie należy do kategorii uchybień istotnych to, że uzasadnienie przy każdym osobnym elemencie stanu faktycznego nie zawiera wskazujących na to dowodów, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd wszystkie uznaje za wiarygodne. Wiarygodność zaś dotyczy twierdzonych faktów, a nie wyrażanych na ich podstawie ocen, sugestii czy poglądów strony, gdy te nie mogą być przedmiotem analizy w kategorii prawdy lub fałszu.

Ze sprzeciwu pozwanego co należy jeszcze raz podkreślić, nie wynika by wystawionym przez stronę powodową dokumentom księgowym pozwany stawiał jakieś zarzutu w zakresie ich prawdziwości czy poprawności. Nie wynika z niego, aby tych dokumentów pozwany nie otrzymał przed wytoczeniem niniejszego powództwa, jak też by po ich otrzymaniu podważał zasadność ich wystawienia. Sąd I instancji wskazał natomiast w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na jakich dowodach się opierał wydając to orzeczenie.

Przedmiotowa apelacja zatem tak wymaganych zarzutów, jak te wskazane powyżej w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego, jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszechstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego, którym dysponował prawidłowo uznał, że strona powodowa wykazała zasadność swojego roszczenia i to tak co do zasady, jak też co do jego wysokości.

W tym miejscu należy również wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...) 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych,

wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Wbrew zarzutowi apelacji strona powodowa wykazała zasadność roszczenia dowodami dołączonymi do pozwu, których prawdziwość czy moc dowodowa nie była w ogóle kwestionowana przez stronę pozwaną.

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne. W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podziela je, przyjmując za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika, że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie, w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności stron oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać, że niezasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego, do których odnosiły się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego. To samo dotyczy zarzutów odnoszących się do naruszenia przepisów prawa materialnego.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie, że apelacja strony pozwanej była całkowicie niezasadna uznał, iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc.

Brak rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc. Pozwany przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości a strona powodowa, która w postępowaniu odwoławczym nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego nie wykazała aby w tym postępowaniu koszty takowe poniosła.

SSO S. B.